

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 marca 2013 roku powódka T. M. wniosła o zobowiązanie pozwanej A. P., swojej córki, do złożenia oświadczenia woli, w formie aktu notarialnego, polegającego na przeniesieniu na powódkę spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w S. przy ul. (...) oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż umową darowizny z dnia 5 czerwca 2001 roku dokonaną w formie aktu notarialnego przekazała pozwanej spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu. Po dacie dokonania darowizny stosunek pozwanej wobec matki uległ pogorszeniu. Powódka podała, iż pozwana chciała umieścić ją w hospicjum, straszyla podnjęciem jednego z pokoi darowanego mieszkania, obrażała się na powódkę, groziła wyrzuceniem z mieszkania i nie utrzymuje z nią kontaktów.

(pozew k. 2-4)

Pozwana w odpowiedzi na pozew z dnia 26 marca 2013 roku podniosła, że powódka jest manipulowana przez osoby trzecie, które buntują ją przeciwko pozwanej. W rezultacie, powódka nie wpuszcza córki do mieszkania, jest w stosunku do niej agresywna. Pozwana podała, że opiekowała się matką, odwiedzała ją i była z nią silnie związana emocjonalnie. Za przyczynę osłabienia kontaktów, podała odseparowanie jej osoby od uczestniczenia w życiu rodzinnym powódki oraz zaangażowanie osób trzecich w sprawy rodzinne. Pozwana podejrzewa osoby z sąsiedztwa powódki o kradzież przedmiotów z mieszkania, w którym przebywa powódka oraz wyłudzenie od niej pieniędzy. O swoich podejrzeniach informowała Komendę Policji w S..

(odpowiedź na pozew k. 20)

Pismem z dnia 3 czerwca 2013 roku pozwana A. P. wniosła o ustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu. Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2013 roku Sąd ustanowił dla pozwanej A. P. adwokata.

(pismo procesowe k. 27-28; postanowienie k. 54)

Postanowieniem z dnia 8 stycznia 2014 roku Sąd oddalił wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych w całości.

(wniosek k. 77; postanowienie k. 183)

Na rozprawie w dniu 8 stycznia 2014 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska. Powódka po ogłoszeniu postanowienia o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych ponownie wniosła o zwolnienie od kosztów sądowych. Pełnomocnik pozwanej wniósł o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu i oświadczył, że nie zostały one opłacone w żadnej części.

(protokół rozprawy z dnia 8 stycznia 2014 roku 00.02.55-00.08.33, k. 184, 186)

Postanowieniem z dnia 8 stycznia 2014 roku Sąd odrzucił ponowny wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych.

(protokół rozprawy k. 186)

**Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:**

Umową darowizny z dnia 5 czerwca 2001 roku T. M. darowała na rzecz A. P. własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni użytkowej 38,74 metrów kwadratowych, położonego przy ul. (...) w S.. Mieszkanie składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki i przedpokoju.

(akt notarialny k. 13-14)

Umowa darowizny nie zawierała oświadczenia o ustanowieniu prawa dożywotniego zamieszkiwania przez powódkę w przedmiotowym mieszkaniu ani też oświadczenia o prawie do korzystania z urządzeń służących do używania lokalu. Powódka nie zapewniła sobie też prawa do korzystania z mieszkania.

(okoliczność bezsporna)

Pozwana A. P. mieszkała z matką T. M. w przedmiotowym mieszkaniu do około 1990 roku. Rachunki za mieszkanie pokrywała powódka. Obecnie powódka mieszka samotnie.

(zeznania świadka I. B. k. 106; zeznania powódki k. 170; wyjaśnienia pozwanej k. 42, potwierdzone zeznaniami k.185)

Po wyprowadzce z mieszkania pozwana sprawowała doraźną opiekę nad matką, doglądała jej, chodziła z nią na wizyty do lekarza, robiły wspólnie zakupy, wychodziły na spacer. Proponowała przeprowadzkę powódki do pozwanej i wynajęcie mieszkania, na co powódka nie wyraziła zgody.

(zeznania powódki k. 171, zeznania pozwanej protokół rozprawy z dnia 8 stycznia 2014 roku 00.19.18-00.23.40,k. 185-186; zeznania świadka W. M. k. 46; zeznania świadka B. M. k. 45; zeznania świadka J. K. k. 44)

Powódka T. M. ma obecnie 85 lat. Jest osobą samodzielną, kontaktową. Korzysta z pomocy sąsiadek oraz syna przy sprzątnięciu mieszkania, robieniu zakupów, wychodzeniu na spacer. Uchodzi za osobę ufną i pomocną.

(zeznania świadka J. K. k. 44; zeznania świadka W. M. k. 46; zeznania świadka B. M. k. 45)

W wieku około 50-55 lat powódka leczyła się psychiatrycznie w związku z traumatycznymi przeżyciami związanymi z wyjazdem na S. w okresie II wojny światowej. Stwierdzono u niej przewlekły zespół depresyjno-lękowy z natręctwami. Obecnie powódka nie leczy się psychiatrycznie, nie zażywa również leków psychiatrycznych.

(wyjaśnienia pozwanej k. 41, potwierdzone zeznaniami k.185; wyciąg z orzeczenia lekarza orzecznika ZUS k. 15; pismo procesowe pozwanej k. 27)

Pozwana sugerowała potrzebę ponownego przebadania matki przez lekarza psychiatrę. Po uzyskaniu zgody matki umówiła powódkę na wizytę. Do wizyty nie doszło.

(zeznania powódki k. 173)

Po dokonaniu darowizny oraz wyprowadzce pozwanej ze wspólnie zajmowanego mieszkania stosunki między stronami uległy pogorszeniu. Dochodziło do kłótni i awantur. Strony nadal pozostają skłócone, nie odzywają się do siebie. Pozwana nie odwiedza matki. Strony nie telefonują do siebie, nie utrzymują ze sobą żadnych kontaktów, nie podejmują prób uzdrowienia wzajemnych relacji.

(zeznania powódki k. 171, zeznania pozwanej protokół rozprawy z dnia 8 stycznia 2014 roku 00.19.18-00.23.40, k.185-186; zeznania świadka W. M. k. 46)

Na skutek narastających konfliktów, powódka odebrała pozwanej klucze do mieszkania. Od czerwca 2012 roku powódka nie wpuszcza córki do mieszkania. Pozwana posiada stały meldunek w przedmiotowym mieszkaniu.

(wyjaśnienia pozwanej k. 41-42, potwierdzone zeznaniami k.185; zeznania powódki k. 171)

W dniu 13 grudnia 2012 roku powódka złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny. Jako powód podała rażącą niewdzięczność córki, przejawiającą się w braku szacunku do osoby powódki i niewłaściwym jej traktowaniu. Wezwała pozwaną do zawarcia aktu notarialnego przeniesienia własności darowanego mieszkania w terminie 14 dni od daty doręczenia oświadczenia, które pozwana odebrała w dniu 18 grudnia 2012 roku.

(oświadczenie o odwołaniu darowizny k. 6, potwierdzenie odbioru k. 7)

Kilka lat temu, powódka otrzymała list, którego nadawcą był zakład opieki nad osobami starszymi. List zawierał ankietę wypełnioną danymi personalnymi oraz informacjami o osobie powódki. Do listu załączona była decyzja odmowna w zakresie przyjęcia powódki do zakładu opieki.

(zeznania świadka W. M. k. 46; zeznania świadka I. B. k. 106; zeznania powódki k. 171)

Powódka regularnie wspierała finansowo pozwaną. Przekazywała na jej rzecz po kilkaset złotych miesięcznie. Jednorazowo przekazała na rzecz pozwanej kwotę kilku tysięcy złotych.

(zeznania powódki k. 172-173; wyjaśnienia pozwanej A. P. k. 42, potwierdzone zeznaniami k.185; potwierdzenia przelewów k. 121-124).

Pozwana nie pracuje, posiada status osoby bezrobotnej. Obecnie mieszka wraz z synem nieopodal matki.

(zaświadczenie Powiatowego Urzędu Pracy k. 29; zeznania świadka I. B. k. 107)

Powódka utrzymuje się z emerytury w wysokości netto ok. 1.512 zł miesięcznie.

(oświadczenie majątkowe k.79-80)

Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanej co do wykorzystywania powódki i jej okradania przez osoby trzecie. Twierdzenia te są gołosłowne i nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Sąd odmówił wiary twierdzeniom powódki co do naruszenia jej nietykalności cielesnej przez pozwaną oraz kierowania pod jej adresem gróźb i zniewag, jako że twierdzenia te nie zostały udowodnione.

Atrybutu wiarygodności nie można przypisać zeznaniom świadków w zakresie, w jakim opisują stosunek pozwanej względem powódki. Treść zeznań stanowi powtórzenie zasłyszanych od powódki opisów jej rozmów i kłótni z pozwaną. Ponadto zeznania te zmierzały do przedstawienia pozwanej w negatywnym świetle, były stronnicze i przesadnie skoncentrowane wokół pojedynczych zdarzeń z przeszłości, nie dając tym samym pełnego obrazu faktycznych relacji między stronami.

Sąd oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka E. M. na okoliczność rażącej niewdzięczności pozwanej względem powódki, uznając że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione (art. 217 § 2 k.p.c.).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo jest pozbawione uzasadnionych podstaw i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Odwołanie darowizny jest wyjątkiem od obowiązującej zasady trwałości i dotrzymywania umów (pacta sunt servanda) i obwarowane jest spełnieniem kwalifikowanej przesłanki w postaci rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy, co ma zapewnić pewność obrotu.

Ustawodawca nie sprecyzował pojęcia „rażąca niewdzięczność”, gdyż jest to niemożliwe z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe, posłużył się natomiast formułą ogólną, pozostawiając sądowi ocenę na podstawie konkretnych okoliczności sprawy. Według ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska, za „rażącą niewdzięczność” przyjmuje

się świadome naruszenie podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, krzywdzące darczyńcę. Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu, czci albo mieniu darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych (rodzinnych) łączących go z darczyńcą oraz obowiązku wdzięczności. O rażącej niewdzięczności nie ma więc mowy, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie, lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych (rodzinnych) w określonym środowisku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 roku, II CKN 280/00, LEX). Również zawiedzione oczekiwania darczyńcy, co do należytego zajmowania się przez obdarowanego przedmiotem darowizny nie mogą uzasadniać odwołania darowizny na podstawie art. 898 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2005 roku, II CK 265/06, L.).

Za niewdzięczność przyjmuje się świadome naruszenie podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, krzywdzące darczyńcę. Owa niewdzięczność musi być szczególnie doniosła. Nie można abstrahować od podłoża ewentualnego niewłaściwego zachowania, albowiem za rażącą niewdzięczność należy uznać tylko takie działanie obdarowanego, którymi zmierza on w sposób świadomy i celowy do wyrządzenia darczyńcy poważnej krzywdy.

W przedmiotowej sprawie nie sposób doszukać się po stronie pozwanej takich zachowań, które wypełniałyby znamiona „rażącej niewdzięczności”. Podkreślić należy, iż zachowanie pozwanej wobec darczyńcy – matki pozwanej nie było na tyle niewłaściwe

i doniosłe, aby można było stwierdzić, że pozwana naruszyła podstawowe obowiązki ciążące na niej względem darczyńcy. Moralny obowiązek wdzięczności obdarowanego nabiera szczególnego znaczenia, gdy stronami umowy darowizny są osoby najbliższe i w tej sytuacji powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych. Jednakże, w każdym przypadku istotnego znaczenia nabiera konieczność ustalenia motywów i intencji postępowania obdarowanego, gdyż same zewnętrzne przejawy jego zachowania się nie są wystarczające do ustalenia istnienia przesłanki „rażącej niewdzięczności” (por. Komentarz K. Pietrzykowskiego do art. 898 k.c., Legalis).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż relacje między stronami na przestrzeni kilkudziesięciu lat, poprzedzających dokonanie darowizny, układały się prawidłowo. Strony pomagały sobie wzajemnie w trudnościach życia codziennego, udzielając pomocy finansowej – w przypadku powódki, oraz przy codziennych obowiązkach związanych z opieką i pielęgnacją – w przypadku pozwanej. Decyzja powódki o darowaniu na rzecz córki mieszkania stanowiła swobodny akt woli, co nie budzi żadnych wątpliwości.

Umowa darowizny nie przewidywała ustanowienia na rzecz powódki prawa dożywotniego zamieszkiwania darowanego mieszkania ani bezpłatnego użytkowania. Zatem na płaszczyźnie czysto formalnych rozważań na pozwanej nie ciążył prawny obowiązek udostępniania lokalu matce, jako darczyńcy. W ocenie Sądu, dla powódki akt darowizny stanowił czynność formalnoprawną, z którą powódka nie wiązała żadnych konsekwencji natury pragmatycznej. Przejawem powyższego jest podejmowanie przez powódkę bezprawnych działań w postaci zawłaszczenia i odmowy wydania pozwanej kluczy do mieszkania czy zamykanie mieszkania przed powódką i odmowa wpuszczenia jej. Zachowanie to należy uznać za bezprawne, nieuzasadnione żadnymi szczególnymi okolicznościami. Tak postępując, powódka zapomina, że wyzbyła się mieszkania na rzecz pozwanej, a w mieszkaniu tym nadal mieszka przez ponad 12 lat od dokonania darowizny.

Prezentowanie takiej postawy przez powódkę należy zakwalifikować jako prowokację, która może stanowić źródło niecierpliwości i rozdrażnienia po stronie obdarowanej pozwanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2012 roku I CSK 278/11, L.).

W kontekście powyższych rozważań należy interpretować również propozycję pozwanej odnoszącą się do przeprowadzki powódki do mieszkania pozwanej i wynajęcie mieszkania, w którym dotychczas zamieszkiwała. W ocenie Sądu, takie postępowanie pozwanej zasługuje na aprobatę. Po pierwsze, umożliwiłoby pozwanej sprawowanie

stałej, nieograniczonej opieki nad matką, a po drugie, stanowiłoby źródło dochodu przy trudnej sytuacji materialnej pozwanej. Zdaniem Sądu, brak przesłanek, aby prezentowanie takiej postawy traktować jako podyktowane zamiarem wyrządzenia powódce krzywdy.

Co do argumentu powódki odnoszącego się do zamiaru umieszczenia jej w domu opieki, wskazać należy, iż powódka nie udowodniła, aby kroki te podejmowane były przez pozwaną. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika jednoznacznie, iż ankietę pochodzącą od zakładu opieki wypełniła pozwana. Nie potwierdzają tej okoliczności jakiegokolwiek dokumenty prywatne czy zeznania świadków. Stopień zażyłości relacji powódki z osobami trzecimi pozwala przyjąć, iż dostęp do danych personalnych powódki posiadają nie tylko członkowie rodziny, ale i osoby spoza grona najbliższych (wieloletnie znajomości powódki z sąsiadkami, będącymi świadkami w sprawie, sprzątanie mieszkania przez sąsiadki powódki). Jednakże, zakładając iż inicjatywa umieszczenia powódki w domu opieki pochodziła od pozwanej, brak byłoby podstaw do zakwalifikowania takiego zachowania jako nagannego i godnego potępienia. Dom opieki bowiem stanowi centrum całodobowej pomocy osobom starszym w zakresie podstawowych funkcji życiowych, zapewnia opiekę personelu medycznego i całodzienne wyżywienie.

Z okoliczności sprawy nie wynika nadto, aby zachowanie pozwanej zmierzające do skierowania matki na badanie psychiatryczne nosiło cechy szykany, czy też podyktowane było niegodziwymi zamiarami. Powódka przyznała, iż wyraziła zgodę na propozycję pozwanej w zakresie przeprowadzenia badania psychiatrycznego. W ocenie Sądu, pozwana miała uzasadnione podstawy do obaw, iż matka może nie mieć dostatecznej kontroli nad swoim życiem osobistym i majątkiem. Powódka nie wpuszczała pozwanej do mieszkania, unikała spotkań z nią, korzystała z pomocy obcych osób oraz udostępniała im swoje środki finansowe. Nie bez znaczenia pozostaje fakt stwierdzenia u powódki przewlekłego zespołu depresyjno-lękowego z natręctwami, a także jej podeszły wiek. Zdaniem Sądu, podejmowanie kroków mających na celu przeprowadzenie badania psychiatrycznego stanowi przejaw troski ze strony pozwanej i poczucia obowiązku sprawowania pieczy nad interesami własnej matki, bądź co bądź kontaktowej i sprawnej, to jednak starszej, niestabilnej emocjonalnie i podatnej na sugestie innych.

Zarzut dotyczący znieważania powódki przez pozwaną nie został udowodniony. Zauważyć należy, że przesłuchani w sprawie świadkowie – sąsiedzi powódki, jej syn oraz były partner pozwanej nie byli nigdy świadkami niewłaściwego zachowania pozwanej wobec powódki, nie potrafili także przytoczyć żadnej konkretnej sytuacji, w której pozwana obrzucałaby powódkę wyzwiskami i ubliżała jej.

Podstawę odwołania darowizny powódka upatruje również w niepodjęciu prób pogodzenia się z matką oraz zaniechaniu sprawowania opieki nad nią. Przyznać należy, iż pozwana nie prezentuje postawy godnej pochwały czy naśladowania w relacjach z matką, nie telefonując, ani nie odwiedzając jej. Obowiązek doglądania matki, czuwania nad jej stanem zdrowia i samopoczuciem pozwana powinna realizować, pomimo negatywnego nastawienia matki, a przynajmniej powinna oferować matce pomoc, czego jednak nie czyni. Zdaniem Sądu, w rozpoznawanej sprawie stopień nasilenia niewłaściwego zachowania pozwanej był spowodowany i spotęgowany zachowaniem powódki, która opowiadała o rodzinnych problemach obcym osobom, bywała natarczywa względem pozwanej i przejawiała względem niej wrogi stosunek oraz uniemożliwiała jej wstęp do jej własnego mieszkania.

Konkludując, nie zostało wykazane, że pozwana dopuściła się wobec powódki rażącej niewdzięczności. Pozwana pozostaje skłócona z powódką, co nie stanowi wzorcowego układu rodzinnego, ale też nie może być ocenione jako niewdzięczność nosząca znamiona „rażącej”. Zachowanie pozwanej należy ocenić co najwyżej jako niewdzięczne.

W świetle ogólnych uwag dotyczących rażącej niewdzięczności, zachowania pozwanej, jakich dopuściła się wobec matki jako darczyńcy, aczkolwiek naganne, uznać należy za mieszczące się w ramach konfliktów i nieporozumień rodzinnych, a zatem nieuzasadniające odwołania darowizny. Odczucia skarżącej nie są oczywiście bez znaczenia. Nie mogą jednakże przesądzać uznania zachowania pozwanej za rażącą niewdzięczność, gdy obiektywna ocena tego zachowania prowadzi do odmiennego wniosku.

Sąd odstąpił od obciążenia powódki kosztami pomocy prawnej udzielonej pozwanej

z urzędu na podstawie art. 102 k.p.c. z uwagi na trudną sytuację życiową i materialną powódki.

W oparciu o przepis art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku prawo o adwokaturze (Dz.U. Nr 146, poz. 1188 ze zm.) w zw. z § 19 ust. 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013, Nr 461) Sąd przyznał pełnomocnikowi pozwanej koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w wysokości 4.428 złotych brutto.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.

Zarządzenie:

odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki